

## Komentarz egzegetyczny do tekstu 1 J 5,11-13

2 niedziela po Narodzeniu Pańskim

Tłumaczenie:

11. A to jest świadectwo, że życie wieczne dał wam Bóg, a to życie w Synu jego jest. 12. Ten, kto ma Syna, ma życie. Kto nie ma Syna Bożego, życia nie ma.

13. To napisałem wam, żebyście mieli pewność, że życie macie wieczne, wierzącym w imię Syna Bożego.

Tekst powyższych trzech wersetów zachował się w dobrym stanie. W niektórych starożytnych manuskryptach w innej kolejności ułożone są słowa „życie wieczne dał wam Bóg” w w.11.

Wersety będące podstawą tekstu kazalnego znajdują się w ostatniej części 1 Listu Jana. Jak pisał O. Cullmann, można wyróżnić tematy, które rozwijane są w liście nie logicznie, jak w listach ap. Pawła, ale cyklicznie. Cykl pierwszy, następujący po wstępie w 1,1-4, znajduje się w 1,5-2,28 i dotyczy relacji chrześcijan z Bogiem w aspekcie światła. Cykl drugi (2,29-4,6) dotyczy synostwa Bożego chrześcijan, cykl trzeci natomiast (4,7-5,13<sup>1</sup>) dotyczy relacji z Bogiem przez powiązanie kryteriów wiary i miłości. W każdym z owych trzech cykli powtarzają się tematy właściwego postępowania, miłości, sprawiedliwości i wiary w Jezusa. Temat miłości jest dominujący w pierwszej części cyklu (4,7-5,4), natomiast w części 5,5-13 dominującą pozycję zajmuje temat wiary. List wieńczy epilog (5,14-17), w którym następuje rekapitulacja poruszanych w liście tematów.

Werset 10 stwierdza, że osoba wierząca w Chrystusa posiada w sobie Boże świadectwo o Chrystusie. Werset 11 uzupełnia myśl wersetu 10, dodając, że świadectwem tym jest życie wieczne. Biorąc pod uwagę werset 10, nie chodzi więc w w. 11 o to, że treścią świadectwa jest fakt, że Bóg dał wierzącym „życie wieczne”. Raczej posiadanie „świadectwa w sobie” skutkuje życiem wiecznym w całej swojej pełni. Życie wieczne zostało dane przez Boga, ponieważ – jak mówi 1 J 1,2 – istniało ono u Ojca, a w sposób doskonały manifestuje się ono w jego Synu (w. 11b). Życie to jest „wieczne” pod względem kwalitatywnym, a nie kwantytatywnym. Jest ono najdoskonalszym rodzajem duchowej i moralnej egzystencji w społeczności z Jezusem, ponieważ – jak twierdzi autor listu w 1,2 – jest to nieodłączny aspekt działalności i charakteru Jezusa. Życie wieczne mogło być historycznie w Jezusie objawione, zmanifestowane i widziane. Dane zostało ono przez Ojca, najpierw w jego Synu, a następnie stało się dostępne wszystkim wierzącym. Pewność życia

---

1 O. Cullmann widział zakończenie cyklu w w. 12. Autor niniejszego opracowania opowiedział się za opinią R. Bultmanna, według którego perykopa kończy się w w. 13.

wiecznego w Jezusie opiera się na dwóch przesłankach. Po pierwsze - na świadectwie samego Boga (1 J 2,25; 5,10b por. J 3,16), a po drugie - na osobistym przeświadczeniu (w. 10a). Werset 11. kończy się dlatego stwierdzeniem o pośredniku życia wiecznego. Jest nim Syn Boży. Życie wieczne było w nim, więc tylko przez niego jest dostępne. Werset 5,5 mówi o wierze w to, że Jezus jest Synem Bożym, która to wiara może zwyciężyć świat (w. 4). Wydaje się więc, że według autora listu pojęcie synostwa Bożego Jezusa oznaczać miało nie tylko szczególną relację między Ojcem a Synem, ale i udział Jezusa w rzeczywistości boskiej i boskiej mocy zgodnie z pierwotnym, starotestamentowym znaczeniem pojęcia „syn Boży”.

Werset 12 jest konsekwencją wcześniejszych wypowiedzi. Prawdą jest także kwestia przeciwstawna do poprzedniej. Jeśli życie wieczne jest w Synu, osoba wierząca weń ma życie wieczne, a ta, która weń nie wierzy, tego życia nie posiada (por. 1 J 2,23). W wersecie charakterystyczne jest, że w pierwszej jego części mowa jest o Synu, natomiast w części drugiej - o Synu Bożym. Inne jest też miejsce czasownika „ma” (gr. *echei*) – w pierwszej części wersetu znajduje się on przed rzeczownikiem „życie”, w drugiej części - po rzeczowniku, na końcu zdania. Dlatego, że Jezus jest Synem Bożym, staje się po prostu „Synem”, osobą całkowicie wyjątkową i jedyną w swoim rodzaju, ale też pozostającą w szczególnie bliskiej relacji z wierzącymi. Mowa o Synu Bożym w kontekście osób niewierzących wskazuje na większy dystans, zwraca uwagę również na to, że Bóg jest źródłem życia i dlatego niemożliwym jest, by zyskać życie wieczne bez Syna. Umieszczenie rzeczownika „życie” przed czasownikiem kładzie na owym rzeczowniku szczególny akcent. Osoba nie posiadająca Syna Bożego nie może w żaden sposób zyskać życia. Jest ono poza jej zasięgiem. Staje się ona niejako kimś martwym.

Werset 13 jest werselem przejściowym, w którym łączy się to, co zostało uprzednio napisane z epilogiem w wersety 14-21. Słowa „to napisałem wam” mogą odnosić się zarówno do całego listu, jak i do części 5-12. Bardziej prawdopodobna jest jednak ostatnia opcja, ponieważ w w. 13 pojawiają się pojęcia (wiara, życie wieczne), o których traktuje ostatnia perykopa. Czasownik „wiedzieć” (gr. *oida*) może też mieć znaczenie – zapewne właściwsze w tym kontekście - „przyjąć do wiadomości”, „mieć pewność”.

Temat wiary jest bardzo istotny w 1 Liście Jana (3,23; 4,16; 5,1.4.5.10). „Wierzyć” (gr. *pisteuein*) oznacza w nim więcej niż tylko zaakceptować coś jako prawdę. W 1 Liście Jana mamy znaczenie bliskie czasownikowi *homologein* („wyznawać”, „uznawać”, zob. 2,23; 4,2-3,15). Wierzyć w imię Syna Bożego oznacza tyle, co wierzyć w Syna Bożego. Mowa o wierzeniu w imię może zwracać uwagę na oddanie się Jezusowi jako osobie posiadającej cechy i godność Syna Boga i działającej jako Syn Boży.

Fragm. kazalny przekonuje czytelników, że wiara w Jezusa jako Syna Boga i Chrystusa polegająca na całkowitym oddaniu się i aktywnym wyznawaniu, prowadzi do otrzymania od Boga

daru „życia wiecznego”. Życie wieczne rozumiane jest w liście nie jako coś, co dopiero nastąpi, ale jako rzeczywistość wysokiego pod względem moralnym i duchowym, wspaniałego życia z Bogiem, które ma miejsce tu i teraz. Na prezentyczny charakter życia wiecznego wskazują występujące w czasie teraźniejszym czasowniki „mieć” (gr. *echo*). Kategoryczne i wykluczające sformułowanie o braku życia u tych, którzy nie mają Syna, mają pełnić funkcję wezwania do wiary. Możliwe jest także, że odnoszą się one do heterodoksyjnych chrześcijan, którzy znajdowali się w otoczeniu odbiorców listu (zob. 2,18nn).

Andrzej P. Kluczyński